Rok 1873. Kraków, czwartek 18 września Nr. 214.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
wAustrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.—	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. - - **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
od 1 października do 31 grudnia	„ 3 —	„ 4 —

Przegląd polityczny.

Winę niepowodzenia agitacji centralistycznéj w naszym kraju przypisuje stara *Presse* namiestnikowi galicyjskiemu, który jéj zdaniem dopuścił się śmiertelnego grzechu wobec ministerstwa, że zależnym od siebie urzędom politycznym w Galicji polecił oświecać ludność o znaczeniu i korzyściach wyborów bezpośrednich — gdzie urzędy owe uznają to za potrzebne. Że hr. Gołuchowski dał takie polecenie z rozkazu ministerstwa, tego *Presse* nie zaprzecza; ale nie może mu darować dodatku: „gdzie urzędy owe uznają to za potrzebne." Wyznajemy, że trudno nam zrozumieć, o co właściwie chodzi organowi starych centralistów. Jeżeli od tych kilku słówek zależy zdaniem centralistów ich zwycięztwo w Galicji, to znaczy, że nie powinni wcale rachować na jakiekolwiek powodzenie w naszym kraju. *Presse* jednak sądzi inaczéj i woła, że ministerswo powinno przypomnieć namiestnikowi galicyjskiemu jego obowiązki.

Jeżeli mamy wierzyć depeszy z Zagrzebia do *Pest. Lloyd,* to kwestja urzędów została rozwiązaną w Kroacji i przyszły ban wynaleziony w osobie prezydenta sejmu i byłego kanclerza Kroacji Mazuranicza. Wybór rządu węgierskiego padł nań w skutek tego, że tak unjoniści Kussevic i hr. Władysław Pejacevicz, jako téż przechylający się na stronę narodowców hr. Juljusz Jankowicz odrzucili ciernisty urząd bana.

Wyłącznie polityczny cel podróży Wiktora Emanuela nie ulega żadnéj wątpliwości. Dzienniki wiedeńskie atoli sądzą, że punkt ciężkości politycznych konferencji nie spocznie w Wiedniu, ponieważ hr. Andrassy w stosunkach z Włochami stara się przedewszystkiem utrzymać *status quo;* ostateczne porozumienie się Niemiec z Włochami przyjdzie do skutku dopiéro w Berlinie. Przez to należy się Austrji obawiać odosobnienia wobec przymierza niemiecko-włoskiego, jak to już było w 1866. *W. Tagbl.* jednak pociesza się tém, że dziś rzeczy stoją daleko lepiéj, aniżeli wówczas. Po pierwsze wszelki powód od zatargów Austrji z Niemcami jest dziś usunięty; powtóre Bismark nie mógłby dziś ofiarować Włochom południowego Tyrolu, gdyż przez to obraziłby interesa zarówno niemieckie, jak szwajcarskie; a po trzecie dziś jest niemożliwém owo dwuznaczne stanowisko Francji, które w 1866 poparło plany pruskie.

Pomimo, że fuzja oczywiście się rozpada, rojaliści nie tracą nadziei wprowadzenia do Paryża Henryka V. Agitacja pomiędzy włościanami położyła sobie za cel wmawiać w lud, że rzeczpospolita upadła i że król już istotnie stoi na czele Francji, chociaż jeszcze nie przybył do stolicy. W tym celu dokazali rojaliści, że w wielu departamentach kwity podatkowe, dla wiejskiéj ludności przeznaczone, nie mają już stępla rzeczypospolitéj, tylko królewską koronę z trzema liljami. Dwa takie kwity odwzorował *National,* który również donosi, że prawie we wszystkich departamentach duchowieństwo zaprzestało od 24 maja śpiewać *Domine, salvam fac Rempublicam,* i że w wielu miejscowościach lud wierzy, że rzeczpospolita została urzędownie usuniętą. Powodzenie takich figlów daje się wytłumaczyć tylko ciemnotą ludu francuzkiego w rzeczach polityki.

Oswobodzenie Verdunu odbyło się bardzo spokojnie. Przy téj sposobności ludność złożyła dowód swych usposobień republikańskich, oraz wdzięczności dla Thiersa. Wołano: niech żyje rzeczpospolita! niech żyje Thiers! ale nikt nie objawił sympatji ku zgromadzeniu narodowemu i rządowi Brogliego.

Z Genewy donoszą, że Bismark poufnie zapytywał Thiersa, czyliby nie chciał z powodu całkowitego oswobodzenia Francji przyjąć teraz odznaczenie, które cesarz niemiecki ofiarował mu był w październiku 1871, lecz które wówczas Thiers odrzucił. Ma się rozumieć, że były prezydent i dziś podziękował za łaskę, która jest tylko dowodem wielkiéj niedelikatności Prusaka, i odpowiedział, że mu zupełnie wystarcza wdzięczność jego ojczyzny.

Ubóstwiany w Hiszpanji Espartero wyrzekł, że dla stłumienia rokoszu karlistowskiego wystarczy armja z 40,000 ludzi złożona. Zdanie swoje umotywował Espartero dowodami i, jak pisze *Epoca,* podał nawet plan wojny, który zapewne znajdzie w Madrycie uznanie, a żołnierzy natchnie nowém męztwem, gdyż wojsko dotychczas jest bardzo przywiązane do sędziwego marszałka.

Wczoraj miały kortezy powziąć uchwałę o zawieszeniu swych posiedzeń, w skutek czego Castelar zacząłby rządzić prawie z władzą dyktatorską.

O stanie rzeczy w Kartagenie telegrafują do Londynu pod datą 11 bm. „Korzystając z oddalenia się jenerała Campos, powstańcy zrobili wycieczkę w cyrkule Las Herverias. Jenerał Salcedo, wcześnie ostrzeżony przez szpiegów, postawił silny oddział na zagrożonym punkcie. Dwie kolumny powstańców pod Galvezem ruszyły naprzód i zamieniły kilka wystrzałów z oblegającymi. Jedna z tych kolumn liczyła 700, druga 400 ludzi. Potém się cofnęły, zabrawszy trochę bydła w Escombreras. Jenerał Salcedo ma dotychczas pod swemi rozkazami 4,000 żołnierza, co jednak nie wystarcza dla osłonięcia jego linji zaczepnych. Campos, obejmując urząd jenerał-kapitana, ogłosił stan oblężenia w prowincjach Castillon, Valencia, Murcia i Alicante."

Ruch wyborczy.

Otrzymaliśmy do ogłoszenia następującą odezwę:

Centralny komitet wyborczy krakowski do pp. wyborców sześciu okręgów wyborczych większych posiadłości zachodniéj części kraju.

Wobec rozpisanych do rady państwa wyborów centralny komitet wyborczy krakowski zaprasza pp. wyborców większych posiadłości sześciu okręgów wyborczych zachodniéj części kraju na sejmiki przedwyborcze na dzień 30 września b. r. na godzinę 11 przed południem.

Sejmiki te odbędą się:

1. Dla okręgu wyborczego krakowskiego, obejmującego powiaty polityczne krakowski i chrzanowski — w Krakowie;

2. dla okręgu wyborczego wadowickiego, obejmującego powiaty polityczne wadowicki, bialski, żywiecki i myślenicki — w Wadowicach;

3. dla okręgu wyborczego bocheńskiego, obejmującego powiaty polityczne bocheński, wielicki i brzeski — w Bochni;

4. dla okręgu wyborczego tarnowskiego, obejmującego powiaty polityczne tarnowski, dombrowski, pilznieński i mielecki — w Tarnowie;

5. dla okręgu wyborczego nowosądeckiego, obejmującego powiaty polityczne jasielski, grzybowski, limanowski, nowotarski i gorlicki — w Nowym Sączu;

6. dla okręgu wyborczego rzeszowskiego, obejmującego powiaty polityczne rzeszowski, kolbuszowski, niski, łańcucki, tarnobrzeski i ropczycki — w Rzeszowie.

Miejscem sejmików będą bióra rad powiatowych, a do zagajenia ich zaprasza komitet centralny pp. prezesów rad powiatowych, a w szczególności:

do zagajenia sejmiku krakowskiego wgo Juljana Kirchmajera,
do wadowickiego jw. Józefa barona Bauma,
do bocheńskiego wgo Romana Włodka,
do tarnowskiego wgo Leona Boznańskiego,
do nowosądeckiego wgo Adolfa Dobrzyńskiego,
do rzeszowskiego wgo Alojzego Rybickiego.

Prezes komitetu
Dr. *Zyblikiewicz.*

Kraków dnia 16 września 1873.

Korespondencje „Kraju".

Lwów 16 września.

O. [Komitet wyborczy w Kołomyi wobec oświadczenia ministra Ziemiałkowskiego — z komitetu żydowskiego — kandydatura dr. Löwensteina — pismo dr. Hönigsmana — wiceprezydent Komarnicki.]

Wobec oświadczenia p. ministra Ziemiałkowskiego, że mandatu z miast Kołomyi, Śniatyna i Buczacza nie przyjmie, znajdują się wyborcy téj grupy w niemałym kłopocie, kogo w miejsce pana ministra jako kandydata postawić. Na posiedzeniu téż ostatniém komitetu kołomyjskiego kwestja powyższa żywo zajmowała umysły panów wyborców; podnoszono rozmaite kandydatury, aż wreszcie zgodzono się na wniosek wyborcy Zdychalskiego, aby wystosować do komitetu centralnego pismo z zapytaniem, czyby dr. Zbyszewski kandydatury owéj nie przyjął. Prawdopodobnie p. Zbyszewski nie przyjmie téj kandydatury i dobrze uczyni, gdyż dla niego najodpowiedniejszą byłaby kandydatura z gmin wiejskich i o takową dobijać się powinien. Komitet zaś centralny powinien sumiennie wziąć się do téj sprawy i powinien w Kołomyi takiego postawić kandydata, któryby nie był tylko od parady, ale o którym z góry już z niejaką pewnością można powiedzieć, że zwycięży. Nie idzie tu bowiem tylko o to, aby zyskać w rajchsracie jeden głos anticentralistyczny więcéj, ale idzie głównie o ratowanie polskości.

Smutnaby to bowiem była rzecz, gdyby w trzech najwięcéj handlowych miastach Galicji, panowie notable żydowscy w interesie centralizmu samowładnie gospodarować mogli i wybierali sobie bez ceremonji czy do sejmu, czy do rady takich Landesbergów, Embesów i Hönigsmannów, którzy jako obcy u nas i centralizmem na wskróś przesiąkli, pożądanymi reprezentantami kraju nazwać się nie mogą.

Że komitet notablów żydowskich uważany jest i uważa się za pana samowładnego w Kołomyi, dowodzi tego ta okoliczność, że na ostatniém swojém posiedzeniu zadecydował, iż w Kołomyi niepotrzebnym jest nawet ze strony notablów delegat w celu przeprowadzenia wyboru, gdyż tam bez agitacji zwyciężyć będzie musiał kandydat żydowski. Komitet żydowski jednak będzie musiał zająć się kandydaturą kołomyjską już z powodu samego pisma dr. Hönigsmanna, wystosowanego doń z Wiednia, w którém tenże uprasza o poparcie jego kandydatury w Kołomyi.

Na wspomnianém posiedzeniu komitetu żydowskiego, zdawali także sprawę ze swéj misji panowie delegaci wysłani do Stanisławowa i Przemyśla. Według polecenia komitetu miał dr. Löwenstein zawiązać w Przemyślu tylko komitet, tymczasem zrobił on tam więcéj, bo nietylko zawiązał komitet, ale nadto postawił swoją kandydaturę i miał nawet z tego powodu mówkę. Zdaje się jednak, że na tém cała karjera p. Löwensteina w Przemyślu skończona.

Ze sprawozdania delegata stanisławowskiego dowiedzieli się panowie notable żydowscy, że misja jego zrobiła tam kompletne fiasco; pojechał bowiem do Stanisławowa, aby zawiązywać komitet, a tam nie znalazł ani jednego z żydowskich wyborców, któryby miał ochotę wiązać się z „Szomerem" i jego notablami.

Zasuspendowany przed tygodniem wiceprezes magistratu Komarnicki otruł się wczoraj. Słyszę, że rada miejska postanowiła w komplecie wystąpić na pogrzeb.

Szląsk austrjacki, 15 września.

△ Wiecie już o konfiskacie *Gwiazdki Cieszyńskiéj* z powodu przedrukowania odezwy do wyborców; teraz nakazano konfiskatę i saméj odezwy, która w tysiącach egzemplarzy została rozesłana między ludność szląską i obecnie odbywa się polowanie na tęż odezwę. Starostowie trzech powiatów albowiem nakazali żandarmerji niszczenie odezwy. Czy odbędzie się na nieszczęśliwéj odezwie *auto da fe,* nie wiem jeszcze, to tylko wiem, że wytoczono proces redaktorowi *Gwiazdki* i przesłuchano w sądzie zecerów z drukarni Prochaski. Przy wyborach do sejmu krajowego, obrażającą prawdziwie spokój publiczny wydrukował odezwę ferain cieszyński, jednak nic mu się nie stało; snać *quod licet Jovi, non licet bovi.* Zresztą, nie wiem czy potrzeba było tyle zabiegów, bo tutejszych narodowców opanowała jakaś dziwna oziębłość i nietylko praca wyborcza ale wszelka organiczna praca idzie jak z kamienia.

Towarzystwo rolnicze nie może ściągnąć zaległości od członków; towarzystwo pomocy naukowéj nie może odbywać miesięcznych posiedzeń, bo członkowie nie przychodzą; Bazar cieszyński stanął i trzeba jakiego Archimedesa aby go poruszyć. Nadto czeka Szląsk wielka strata, bo dr. Fiszer, mąż wielkiéj zacności i nieustraszony w wyznawaniu prawdy, zostaje przeniesiony na Morawę do gimnazjum w któremś z tamtejszych miast. Wprawdzie z drugiéj strony słyszymy, że proboszcz protestancki z Krakowa p. Angersztein powołany został do jednego ze zborów szląskich i ma być tenże dobrym kaznodzieją, lecz kaznodzieja na nic nam się niezda w życiu naszem narodowem, widzimy to z żywego przykładu. Co najsmutniejsza to to, że nauczyciele szkół ludowych coraz mniéj krzątają się około spraw ludu. Nie żąda się od nich, aby byli agitatorami, lecz aby popierali to, co materjalne i moralne korzyści ludowi na Szląsku przynieść może; tymczasem cóż się dzieje? Opawskie germanizatorskie towarzystwo rolnicze znajduje wielu zwolenników między nauczycielami, o towarzystwie rolniczém cieszyńskiem i towarzystwie pomocy naukowéj, które nie są towarzystwami politycznemi, ani pomyślą. To też ci, którzy miłują lud, ze smakiem patrzą na to co się dzieje i nie raz czują w sobie coś jak zwątpienie.

O ciekawym fakcie donoszą mi właśnie. W mieście Cieszynie było gimnazjum katolickie i protestanckie, które skutkiem nowych praw zamieniono na bezwyznaniowe; obecnie minister polecił połączenie tych gimnazjów w jedno, umieszczenie ich w budynku bardzo pięknym, należącym do protestanckiego zboru w Cieszynie i zamienienie niższéj komunalnéj szkoły realnéj na wyższą państwową. Lecz cóż się stało? Tutejsi niemieccy liberałowie wystosowali petycję przeciw połączeniu, ponieważ to obraża katolików, aby posyłali swych synów do budynku protestanckiego i uciekli się pod skrzydła biskupa wrocławskiego, aby poparł ich petycję u cesarza. Nadto ci sami liberałowie oświadczyli, że nie potrzebują wyższéj realnéj szkoły. Tacy to są ci panowie, gdy chodzi o ich interes, bo i w téj sprawie interesa osobiste grają najgłówniejszą rolę.

Wybory bezpośrednie już są i u nas rozpisane. Ferajn się krząta i raduje się z powodu konfiskaty odezwy narodowéj do wyborców, nasza strona milczy, przerażona procesem wytoczonym *Gwiazdce*.

Wiedeń 16 września.

ω. W broszurze Helferta „Die böhmische Frage" o któréj jeście już wspomnieli, znalazłem mały ustęp z rozpraw „sejmu czeskiego" z r. 1863, który jaskrawe rzuca światło na system centralistyczny, i na ludzi, system ten najdobitniéj reprezentujących. Podaję go tu w streszczeniu.

W rozprawie nad „ordynacją wyborczą" sejmowi czeskiemu oktrojowaną (z r. 1861) zabrał głos sławny Palacky i w długiéj, na samych statystycznych danych opartéj mowie dowodził, że w biórach ministerjalnych w Wiedniu, przy układaniu wyborczéj ustawy, nie mierzono jedną miarą okręgów zamieszkałych przez ludność niemiecką lub czeską.

Tak wykazał datami, że w przecięciu w Czechach Niemców potrzeba niespełna 41 tysięcy, a Czechów Sławian 53 tysięcy, by mogli wybrać z pośród siebie jednego posła do sejmu. Pojedyncze okręgi wyborcze taką n. p. anomalję przedstawiają:

Reichenberg z przeważną niemiecką ludnością wybiera Igo posła na 62,800 ludności, a Praga w części przeważnie sławiańskiéj wybiera 1go posła na 140,200 mieszkańców.

Smichów czeski na 91,000 mieszkańców dopiero jednego, a Joachimsthal niemiecki już na 16,000 Niemców ma prawo wybrania także jednego posła.

Z podatkami rządowymi ta sama praktyka oktrojowana. W Asch np. niemieckim przypada na głowę podatków $1^1/_2$ złr., a w Balvasu czeskim $7^1/_2$ na głowę.

Po wykazaniu bardzo wielu usterek w prawie oktrojowaném, postawiony został przez Czechów wniosek, aby wydział sejmowy został wybrany *ad hoc*, i zdał sprawę z pomienionego wniosku wraz z konkluzją umotywowaną: czy przystąpić do merytorycznego zbadania téj kwestji, czy też przejść nad nią do porządku dziennego?

Wówczas mieli Niemcy w sejmie praskim większość. Z początku nieco się wahali, ale dla formy przystali na wniosek, by wybrać komisję. Z większości sejmowéj niemieckiéj wyszli naturalnie prawie sami Niemcy. Referentem mianowany został dr. Herbst.

Tu dopiero pokazał się ciekawy referat w załatwienie sprawy tak politycznie ważnéj.

Herbst wystąpił z zapewnieniem, że członkowie wydziału do rozpoznania téj sprawy powołani, mają głębokie przekonanie o tém, że ta rzecz jest arcyważną dla Czech.

Z różnych stron rozbierając kwestję, musieliśmy z wyższych względów przedstawić nasz wniosek wys. izbie, i upraszać ją o przyjęcie takowego.

Wniosek nasz brzmi:

1) zważywszy, że prawo wydane, niedawno wprowadzone w życie, nie może się przyjąć, jeśli go się teraz zakwestjonuje;

2) że krok taki nadweręży łby własną godność naszą, jako legalnéj reprezentacji kraju, gdybyśmy oświadczyli sami, że skład téj reprezentacji nie odpowiada zasadom wiecznym sprawiedliwości (ewigen Grundsätze der Gerechtigkeit);

3) że zmiana „wyborczéj ordynacji" dla Czech nie może być przeprowadzoną i dla tego, że inny skład posłów wybieranych do rady państwa z sejmu czeskiego musiałby nastąpić, a zresztą

4) że dla dokładnego obliczenia ilości mieszkańców według okręgów wyborczych, musianoby urządzić w całych Czechach spis ludności (nową konskrypcję), wydział uprasza wysoką izbę, by nad wnioskiem etc. przeszła do porządku dziennego.

Większość niemiecka sejmu czeskiego przyjęła wniosek referenta dr. Herbsta, i okręgi wyborcze jak były, tak dotychczas pozostały utrzymane, z widoczném przekroczeniem praw czeskiéj ludności w Czechach.

Komiczną stronę i pouczającą zarazem ma ten epizod z r. 1863. Stronnictwo centralistyczne niemieckie już wówczas przyjęło zasadę bezwzględności wobec Czechów, stanowiących większość w kraju, i po uprawnieniu w sejmie téj ordynacji niesprawiedliwéj (o czem wyżéj), starali się okazać swój „Jubel" demonstracyjnie z takiego niemieckiego zwycięztwa nad Czechami.

Przodownik arystokracji niemieckiéj w Czechach, należącéj do centralistów ks. Karol Auersperg, sprosił wówczas do siebie wiele osób na festyn polityczny, na którym miał ognistą mowę na cześć wielkiego polityka i przyjaciela swego dra Herbsta, i podniósłszy wysoko znaczenie rezultatu przez jego wymowę otrzymanego dla Niemców, wręczył mu uroczyście puhar srebrny na pamiątkę jego wielkich zasług.

By pamiątkę plastyką utrwalić, wyryte zostały na puharze imiona i nazwiska wszystkich posłów Niemcow, którzy w sejmie czeskim głosowali za przejściem do porządku dziennego t. j. za wnioskiem Herbsta.

Wspomnienie o tem wydaje mi się ważnem i teraz w zmienionych okolicznościach.

Ci sami ludzie są reprezentantami tego samego systemu i nietylko, że nie myślą o wymiarze równym praw dla wszystkich, ale okazują czynem, że to właśnie jest ich zadaniem, żeby „zasady wiecznéj sprawiedliwości" wyzyskiwać dla siebie.

Wiedeń 16 września.

L. Jutro o godzinie 5 popołudniu król włoski przybędzie tutaj w towarzystwie licznego orszaku. Przyjęcie jego będzie nadspodziewanie świetném a nawet serdeczném.

Pobyt króla włoskiego tutaj przerwie na kilka dni monotonność w dziennikach tutejszych, które w sprawie wyborów ciągle to samo przeżuwają. Zapowiedź zwycięztwa centralistów a klęski federalistów powtarza się w najrozmaitszych formach w prasie tutejszéj, a jednak może wkrótce przekonamy się, że zapowiedzi te były zawczesne i bezpodstawne.

Jeżeli dzienniki do znudzenia traktują kwestję wyborów i kandydatur, to przeciwnie większość wyborców zajmuje się wyłącznie położeniem finansowém i grożącém handlowi i przemysłowi tutejszemu przesileniem.

Wystawa powszechna, jak się pokazuje, przyczyniła się już teraz do wzrostu zagranicznego importu, to jest przywozu artykułów przemysłu głównie z Niemiec, Francji i Anglji.

Tutejszy przemysł nie może wytrzymać konkurencji téj zwłaszcza dzisiaj, kiedy kredyt stał się tak trudnym i drogim. Słusznie stara *Presse* domaga się dzisiaj od rządu, aby przecież pokazał jakąś czynność na polu ustawodawstwa ekonomicznego, a mianowicie starał się drogą ustawodawstwa unormować kwestje: obiegu pieniędzy i kredytu, komunikacji i transportów, a głównie kwestję stosunku skarbu państwa do produkcji.

Szczególnie ta ostatnia kwestja nietylko w Wiedniu, ale i w całéj monarchji wymaga gruntownéj reformy.

Organa bowiem skarbu państwa, czyli tak zwane władze fiskalne zawsze i wszędzie dążą tylko do jak największego wymiaru należytości skarbowych, widząc w nieproporcjonalném i nieracjonalném powiększeniu podatków i należytości jedyne swe zadanie. Tym sposobem doprowadzają one jednak wszelką produkcję do upadku.

Dzienniki tutejsze podają dziś ciekawą ilustrację téj nierozumnéj chciwości organów fiskalnych, które w Gracu wymierzając należytość od sprzedaży zakładu gazowego, obliczyły podatek nietylko od wartości zakładu, ale i od wartości całéj sieci rur gazowych rozpostartych po całém mieście.

Tutejsza *Gerichtszeitung* podaje ciekawą uchwałę sądu lwowskiego, mocą któréj dozwoloną została egzekucja na djety rajchsratowe galicyjskiego delegata do rady państwa hrabiego *B.*

Jest to o ile wiem pierwszy wypadek, w którym w ogóle djety delegata do rady państwa stały się przedmiotem egzekucj, a pierwszy ten wypadek dotyczy delegata galicyjskiego, notabene nie żadnego z chłopów delegatów ale — hrabiego!

Będzie teraz zadaniem wierzyciela prowadzącego egzekucję, aby przeforsować powtórny wybór p. hrabiego do rady państwa — boby mógł zostać pozbawionym przedmiotu egzekucji!

Warszawa. Akt uroczysty otwarcia uniwersytetu odbył się w obecności namiestnika hr. Berga, kuratora okręgu naukowego Witte, wielu innych jeszcze osób zaproszonych na tę uroczystość i wszystkich profesorów uniwersytetu. Uroczystość rozpoczął prof. Kasznica odczytem o stosunku umiejętności prawnych do innych nauk. Następnie sekretarz rady uniwersyteckiéj prof. Lupersolski odczytał sprawozdanie ze stanu uniwersytetu za rok przeszły, wyszczególniając zmiany profesorów, ich prace i nagrody, jakie otrzymali. Ilość studentów wynosiła w początkach roku 725, a mianowicie: na wydziale filologicznym 40, na matematycznym 95, na prawnym 261, na lekarskim 329. W ciągu roku ubyło 86. Oprócz tego uczęszczało na wykłady 84 wolnych słuchaczy i 131 farmaceutów. Ukończyli wydział filologiczny: 2 kandydatów i 2 rzeczywistych studentów; matematyczny: 13 kandydatów i 9 rzeczywistych studentów; prawny: 13 kandydatów i 18 rzeczywistych studentów; lekarski: 41 lekarzy. W roku ubiegłym medale srebrne za rozprawy otrzymali: z wydziału matematycznego Zdzarski Antoni za rozprawę „O funkcjach kulistych", i z wydziału prawnego Karol Dunin za rozprawę: „O zasadach dziedziczenia podług Ruskiéj Prawdy". Uroczystość zakończył rektor uniwerstytetu p. Błagowieszczeński krótką przemową o charakterze wykładów uniwersyteckich i ich myśli przewodniéj.

Jedna z pań, znana ze swéj gorliwości obywatelskiéj i dobrych uczynków, zamierza wkrótce otworzyć w Warszawie zakład introligatorski, w którymby roboty wykonywały tylko kobiety. Projekt ten przyjęto w kołach interesujących się rozszerzaniem zakresu pracy kobiecéj, z wielkiem zadowoleniem. Znaczna liczba ubogich dziewcząt znajdzie tam godziwe zatrudnienie i środki do życia, a postawienie tego zakładu na równi z podobnemi zakładami za granicą nietylko zmniejszy przywóz ztamtąd rozmaitych pudełek, bombonierek etc., ale także przyczyni się do zniżenia cen oprawy książek. Będzie to więc nowy krok do rozwiązania budzącéj dziś powszechne zajęcie kwestji żeńskiéj, która u nas przedewszystkiem jest i długi czas jeszcze będzie kwestją pracy, a więc czysto-ekonomiczną.

Dobroczynność prywatna w saméj Warszawie i na prowincji ze wszech miar jest godną uznania, i z każdym dniem zdaje się przybierać, coraz większe rozmiary. Tak np. pierwszych dni b. m. odbyła się w Płocku loterja fantowa na rzecz instytucji dobroczynnych i wsparcie niezamożnéj młodzieży szkolnéj, która przyniosła dochodu 1,300 rsr. Suma ta jak na miasto prowincjonalne jest w istocie bardzo znaczną. Zarząd tanich kuchen w Warszawie z powodu grasującéj cholery uznał za konieczne dostarczać swoim stołownikom tylko takich pokarmów, które podczas epidemji można spożywać nie narušając zdrowia na niebezpieczeństwo. — Przyprowadzenie tego zamiaru do skutku napotyka na wiele trudności z powodu dzisiejszéj drożyzny; z drugiéj zaś strony podwyższenie ceny obiadów mogłoby uczynić je niedostępnemi dla znacznéj liczby konsumentów. Administracja tanich kuchen znalazła jednak właściwy sposób powiększenia swych funduszów przez urządzenie na korzyść tanich kuchen przedstawień w teatrzykach letnich Alhambrze, Eldorado i Alkasarze, na co już uzyskano pozwolenie władzy.

Wiek w dalszym ciągu swych artykułów o stanie rzemiosł w Królestwie, podaje daty statystyczne dotyczące m. Warszawy. W r. 1871 w Warszawie trudniło się rzemiosłami 10,562 osób, które rozdzielone zostały na 65 kategorji. W téj liczbie było 3,008 majstrów, 3,199 czeladników i 4,355 uczniów. Zatem na jednego majstra wypada przecięciowo jeden czeladnik i trochę mniéj jak dwóch uczniów. Tak np. sztukatorzy nie mają wcale czeladników, tylko uczniów; brukarze zaś, siciarze, szlifierze i koszykarze nie mają zwykle ani uczniów ani czeladników. Na 519 majstrów szewców, znajdujemy 460 czeladników, a 791 uczniów. Na jednego więc majstra nie przypada w przecięciu jeden czeladnik. Nieco lepszy pod tym względem stosunek zachodzi u krawców. Pomiędzy zaś rzeźnikami najwięcéj majstrów, gdyż 256; czeladników 145, a uczniów tylko 130. Bardzo niewiele znajdujemy rzemiósł, w którychby tak czeladnicy jak uczniowie byli liczniejsi od majstrów. Najlepszy w tym względzie stosunek zachodzi u drukarzy i pomiędzy modniarkami. Podobny stan rzemiósł jest bardzo smutnym. Rzemiosła nasze, jak widać z cyfr powyższych, składają się z mnóstwa przedsiębiorstw małych; zakładów wielkich mamy bardzo mało. Przemysł więc nasz zamiast skupiać się i łączyć w większe spółki, coraz jest na mniejszą prowadzony skalę. Przy takim sposobie prowadzenia rzemiósł nie można myśleć o żadnym postępie, o zastosowaniu maszyn, o zyskaniu dla wyrobów szerszego rynku zbytu i t. d.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 17 września.

Jutro we czwartek dnia 18 b. m. odbędzie się posiedzenie rady miejskiéj. A że teraz nie ma prawie posiedzenia bez uskutecznienia jakiegoś drogiego kupna, czy to kamieniołomu, czy narożnika domu lub czegoś podobnego, więc też na jutrzejszém posiedzeniu sekcja gospodarcza zaproponuje a większość rady zapewne uchwali, aby zakupić grunta między ulicą Długą a Szlakiem za — 18,000 zła.! Nie z powodu ponownego kupna, ale z powodu innéj sprawy pisze dzisiaj *Czas* następujące słowa: „Bo już tak nawykliśmy do różnych niespodzianek w radzie miejskiéj, w radzie szkolnéj, słowem, w całym zarządzie miejskim, iż tylko o to pytać trzeba zawsze, w czyim interesie coś się robi.

Piszemy się zupełnie na te słowa *Czasu.*

Stan cholery. — We wtorek w szpitalu Braci Miłosierdzia na Kazimierzu umarł na cholerę: 1, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 9.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we wtorek: 2, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 16.

W szpitalu starozakonnych we wtorek: wyzdrowiało 11, nie pozostał nikt.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu we wtorek nie umarł nikt, w innych przedmieściach i w śródmieściu: 1.

Na Podgórzu we wtorek wyzdrowiał: 1, zostaje w leczeniu 3 (w domach prywatnych).

Z sądu karnego. — We czwartek dnia 18 września, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Jana Moskwy o zabójstwo, Abrahama Halbkrama o kradzież, Józefa Flaka o gwałt publiczny.

Wczoraj w południe przytrzymaną została obok kościoła N. P. Marji dziewczynka, mająca około lat 2, która się prawdopodobnie zabłąkała. Dowiedziano się od niej tyle tylko, że „mama wódkę pije."

Polska czytelnia izraelicka na Kazimierzu. — W tych dniach po dwumiesięcznéj przerwie spowodowanéj przez grasującą na Kazimierzu cholerę, zebrali się znowu członkowie czytelni izraelickiéj w sali ratuszowéj na Kazimierzu i postanowili czytelnię d. 1 października b. r. na nowo otworzyć i przykładać się wszelkimi sposobami do utrzymania i podniesienia takowéj. Zarazem wybrano nowy z 15tu członków złożony wydział, któremu polecono wprowadzenie w życie powyższéj uchwały; w skład wydziału weszli: p. dr. Warszauer jako prezes, pp. Propper, Rosenblatt, Zauderer, Able, Eichhorn, Munk, Fischer i inni, jako wydziałowi. Wydział zamyśla poprosić kilku z swych członków o udzielanie członkom czytelni izrael., którzy by się w tym celu do wydziału zgłosili, bezpłatnie nauki języka, historji i literatury polskiéj, zarazem urządzić w lokalu czytelni począwszy od października b. r. odczyty popularne treści naukowéj.

Zapisać się do czytelni można u któregokolwiek z członków wydziału.

Czytelnia izraelicka zasłużyłaby istotnie na gorliwsze poparcie ze strony osób, dbających o dobro i sprawy publiczne.

† **Ignacy Aleksy Komorowski**, syn jenerała Erazma, za młodu jeden z pierwszych uczniów liceum krzemienieckiego, w r. 1830 żołnierz w szeregach wojsk narodowych, za waleczność ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, zmarł na cholerę w Glinnie dnia 11 b. m. W r. 1846 wysłany został na Szpilberg, ztamtąd wróciwszy w r. 1848 objął natychmiast dowództwo nad szóstą kompanją gwardji narodowéj we Lwowie. Był to człowiek gruntownie wykształcony, lubownik i znawca literatury i gorący patrjota! Cześć jego pamięci!

Bursa imienia Kopernika w Jarosławiu. Z rozpoczęciem roku szkolnego otwartą zostanie w Jarosławiu bursa imienia Kopernika, założona staraniem gorliwych przyjaciół uczącéj się młodzieży. Przyjmowani będą uczniowie ubodzy i pilni. Kompetenci mają wnieść podania swoje do wydziału stowarzyszenia bursy, załączając ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa i świadectwo lekarskie zdrowia—najdaléj do ostatniego b. m. Dyrektorem bursy jest zasłużony dyrektor tamtejszéj szkoły realnéj p. Pohorecki.

Rabin nowosądecki Halberstein, miewał, jak donosi *Gazeta Lwowska*, zazwyczaj około 22 b. m. bardzo tłumne odwiedziny swych współwyznawców. Tego roku starostwo nowosądeckie zakazało zjazdu, a ponieważ do sławnego rabina przyjeżdżają żydzi nie tylko z najdalszych okolic Galicji, ale nawet z król. Polskiego i Węgier, zatem zarządzono energiczne środki, aby stanowczo zapobiedz tłumnym odwiedzinom, tudzież udano się ze strony władzy krajowéj także do c. k. konsulatu austrjackiego w Warszawie i do kr. ministerstwa spraw wewnętrznych w Peszcie, aby od siebie stosowne wydały ostrzeżenia.

Nowości literackie. — „Dwa pierwsze publiczne posiedzenia akademji umiejętności w Krakowie“. (I. Posiedzenie w przeddzień czterechsetnéj rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika d. 18 lutego 1873 r. — II. Posiedzenie inauguracyjne d. 7 maja 1873.) Kraków. 1873. Staraniem akademji wydane. — „Dzieje narodu polskiego dla ludu polskiego i młodzieży“ skreślił Józef Chociszewski, z 73 wcale udatnemi rycinami. Wydanie trzecie. Poznań. 1873. Wydanie tego dziełka już po raz trzeci w ciągu kilku lat najlepiéj świadczy o jego użyteczności.— „Komedje Plauta: Astularja, Mostellarja, Trinummus, Captivei“ przełożył dr. Jan Wolfram prof. uniw. warszawskiego. Dodano przedruk komedji „Potrójny“ z Plauta Piotra Cieklińskiego w Zamościu 1597 r. Nakład bibljoteki kurnickiéj. Poznań. 1873. Znawcy chwalą ten przekład jako piękny i wierny.

Donoszą nam z okolic Piotrkowa o pojawiającym się tam ruchu w celu utworzenia t. z. kościoła słowiańskiego, czyli, właściwie mówiąc, utorowania drogi prawosławiu. Mianowicie objeżdżda gubernję piotrkowską i kielecką jakiś ksiądz, niby dawny wychodźca, który z słynnym księdzem Mikuszewskim powrócił do Królestwa. Występuje dotąd bardzo ostrożnie, mówi przedewszystkiém o polepszeniu materjalnych stosunków niższego duchowieństwa, wykazuje konieczność uposażenia księży przez rząd i wprowadzenia języka ludowego do liturgji i obrzędów kościelnych; kwestje dogmatyczne i inne drażliwe sprawy na razie zupełnie pomija. Zapewniają nas, że władze rossyjskie zachowują się zupełnie biernie wobec tego ruchu, ale w duchu zapewne się cieszą z propagandy, która im jest bardzo na rękę.

Jubileusz Liszta. — Dnia 9 listopada b. r. przypada 50-letni jubileusz Liszta jako artysty, dzień ten będzie w Peszcie uroczyście obchodzony. Komitet odnośny, na którego czele stoi arcybiskup ks. Haynald, zaprosił z po za Węgier niektóre znakomitości muzyczne jako gości, między temi p. Karola Mikulego ze Lwowa.

Rocznica klęski pod Sedanem.— Miasto Sedan obchodziło dzień 2 września żałobnem nabożeństwem, w obec wszystkich władz i wielkiego tłumu ludu. Wnętrze kościoła wybite było czarnem suknem, a kazanie zastosowane do okoliczności poruszyło obecnych do łez.

Teatr. — We czwartek dnia 18 września: „Szkoła obmowy“ komedja w 5 aktach Ryszarda Sheridana, przerobiona przez Wojciecha Bogusławskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.— Dnia 16 września pochmurno, od południa do późnego wieczoru deszcz; termometr od 7.2 doszedł do 15.2 R. Barometr z małym bardzo ruchem; rano o 6 d. 17 stan jego był 326.36, termometru 7.8 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Bogdan Piątkowski wł. d. z Charsznicy; Aleks. Dydyński wł. d. ze Słupi; Wacław Meciszewski kassjer z Kalwarji; Franc. Bocheński z familją wł. d. z z Kongresówki; Szezepan Schöfler inż. z Wiednia; Stan. Derych obyw. z Cianowic; Anastazy Benoe z żoną wł. d. z Niegowici; Jan Zdziechowski ob. z Trzcinicy; Józefina Witkowska ob. z Wilna.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali*: Maurycy Piasecki urz., Winc. Szymkiewicz pułk., Marja Radecka ob., książe Tadeusz Lubomirski wł. d. z Warszawy; F. Byk kup., Paulina Byk ob. z Jassów; K. Puławski obyw. z Kongresówki; Ignacy Lezo ob. z Litwy; Michał Delaru ob. z Rossji; Sebastjan Gomoliński obyw. z Odessy; Jan Lacroix kucharz z Francji; Maksymiljan Borowski prof. z Wiednia; Zofja hr. Tarnowska wł. d. z Dzikowa; Wilchelm Homolacz obyw. z Igołomji.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 13 września.

Edykta. Lwowski sąd krajowy wzywa Karola hr. Przeździeckiego, aby zgłosił się do spadku po Mieczysławie hr. Przeździeckim, zmarłym we Lwowie dnia 3 marca r. b. — Tenże sam sąd zawiadamia Tauchem Holzmanna, o pozwie Katarzyny Władysławowiczowéj pto ekstabulacji 155 zła. z realności l. 568 i $632^3/_4$ we Lwowie.

Gospodarstwo przemysł i handel.

CENY
na targowicy publicznéj w Krakowie
dnia 16 września 1873 r.

	zła. c.	do zła. c.
Mierzyca Pszenicy zimowéj	5 50	6 80
„ Pszenicy jaréj ..	6 —	6 50
„ Żyta..........	4 75	5 12½
„ Jęczmienia	3 —	3 65
„ Owsa	1 85	2 —
Mierzyca Grochu.........	4 75	5 25
„ Jagieł..........	7 —	7 50
„ Fasoli..........	5 —	5 25
„ Tatarki.........	3 50	4 25
„ Prosa	3 75	4 25
„ Rzepaku zimow..	4 75	5 12½
„ Ziemniaków	1 45	1 50
Centn. w. Siana	1 15	1 30
„ Słomy	— 90	1 —
Funt w. Mięsa woł. lepszego	— 27	— 30
„ „ pośledn.	— 25	— 28
„ Polędwicy.......	— 35	— 45
„ Słoniny.........	— 48	— 50
„ Soli	— —	— 7
Garniec Spirytusu na 90⁰ .	2 45	3 —
„ Okowity na 80⁰ ..	1 75	2 —
„ Masła...........	3 50	3 75
Kopa Jaj kurzych	1 30	1 35
Miarka Kaszy jęczmiennéj.	— 64	— 80
„ „ częstochow..	— —	1 75
„ „ pszenicznéj .	1 55	1 60
„ „ perłowéj ...	1 15	1 50
„ „ tatar. całéj..	1 50	1 60
„ „ „ łupanéj	1 5	1 10
„ „ jaglanéj....	1 —	1 10
„ Pęcaku	— 90	— 95
Mąki centnar pszenicznéj.	11 40	16 30

Sporządzono w biurze komisarjatu targowego.
Komisarz targowy: *Siermontowski.*

Wystawa ogrodnicza we Lwowie.

Towarzystwo ogrodniczo - sadownicze uzyskało od dyrekcji ruchu kolei Karola Ludwika zniżenie ceny jazdy o 50% dla osób biorących udział w wystawie ogrodniczo-sadowniczéj, odbyć się mającéj we Lwowie w czasie od 25 do 29 b. m. przy pociągach wyłącznie mieszanych II i III klasą i dla przewozu płodów ogrodniczych pod następującemi warunkami:

1. Każdy członek towarzystwa musi wykazać się kartą przynależności do towarzystwa i osobną przez zarząd towarzystwa wystawioną kartą legitymacyjną.
2. Krewni wystawicieli nie mają prawa do zniżenia cen.
3. Opłata jazdy tam i napowrót musi być zapłaconą z góry. Płacący otrzyma cały bilet ważny do podróży tam i napowrót. Bilet ten wraz z kartą legitymacyjną okazać należy do markowania przy kasie na dworcu głównym lub pod zamkiem we Lwowie.
4. Zniżenie ceny jazdy uzyskać można tylko w czasie od 22 do końca b. m.
5. Podróż do Lwowa i z powrotem musi bez przerwy być odbytą.
6. Karty legitymacyjne należy okazać przy kasach kolejowych przed rozpoczęciem jazdy tam i napowrót, tudzież na każde żądanie służby trenowéj.
7. Po odbytéj podróży tak karty legitymacyjne jakoteż i bilety jazdy oddać należy na ostatntéj stacji służbie kolejowéj.

Chęć udziału brania mający, raczą się zgłosić do zarządu towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego. Lwów l. 20 ulica Kopernika.

Ostatnie wiadomości.

Urzędowa „Gaz. wiedeńska“ donosi, że cesarz zezwolił na utworzenie przy lwowskiéj akademji technicznéj nadzwyczajnéj katedry budowy dróg, budownictwa wodnego i encyklopedji tych nauk.

Kortezy przyjęły wniosek o przywrócenie regulaminu wojennego, dotyczącego kary śmierci. W poniedziałek odbyła się narada, w celu ułożenia planu wyprawy na północ; brali w niéj udział Concha, Moriones, Castelar i Bregua. Choncha wyruszy w 20 dniach z posiłkami i obejmie dowództwo nad armją północną.

W Persji spodziewają się całkowitéj reorganizacji rządu na wzór europejski; szach myśli nawet o nadaniu prowincjom pewnego samorządu.

Według „Pesti Naplo“ sejm węgierski zwołany zostanie w przyszłym miesiącu.

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 17 września. Prezes gabinetu ks. Auersperg wrócił dzisiaj z urlopu i objął znów kierownictwo spraw ministerstwa.

Król włoski przybył po godzinie 5½. W uroczyście przystrojonym dworcu kolei południowéj, powitany został bardzo serdecznie przez cesarza, arcyksiążąt i naczelników władz, którzy go tam oczekiwali. W drodze do pałacu cesarskiego witały obydwu monarchów tłumy ludu żywemi okrzykami. W pałacu odbyło się natychmiast przedstawienie wszystkich dostojników dworu i ministrów. Król zabawił potém jeszcze dość długo z orszakiem swoim u cesarza, następnie zaś udał się na obiad.

Zagrzeb 17 września. Mazuranic złoży jutro przysięgę jako ban kroacki.

Kursa. — Wiedeń 17 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.30. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.20.—Losy z 1860 r. 101.75.—Akcje banku 965.—. — Akcje kredytowe 232.50.—Londyn 112.45.— Srebro 107.50. — Dukat .—. — Lombardy 174.50. — Losy z 1864 r. 132.75. — Akcje franko-austr. 71.25. Napoleony 8.98.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.50. — Akcje kolei lwow. czern. 138.50.— Akcje kolei półn. wschodniéj 110.—. — Akcje banku związkow. 51.25.— Oblig. indemn. gal. 75.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 133.—. — Akcje anglo-banku 175.25.— Akcje kolei rzad. 340.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. Akcje kolei Rudolfa 156.75. — Tramway 213.—. Banku budowy 81. —.—. Akcje kolei wschodniéj 60.—. — Akcje banku anglo-węg. 52.25. — Akcje kolei zjedn. 134.—.— Losy tureckie 62.70.— Losy prem. węg. 80.50.— Akcje banku bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 214.75. Akcje kolei półn. zachodn. 200.50.—. Akcje franco-hungaria 78.50.— Ogólny bank austr. 80. —. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 16 września.	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie.. kupon ubiegły ... 178	74 25	76 25
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 84	70 —	72 —
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 105	76 50	78 50
5% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 90	94 —	95 75
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 90	93 —	94 50
5% Listy zastawne polskie nowe. kupon ubiegły 116	93 —	94 25
4% Listy likwidacyjne polskie..... kupon ubiegły 119	78 25	80 25
5% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 26	86 —	87 —
6% Listy zastawne banku włościan. kupon ubiegły 126	94 50	95 50
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:		
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	— —	— —
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	— —	— —
6% „ „ 18-letnie „	— —	— —
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	— —	94 —
„ galic. Karola-Ludwika ..	215 —	220 —
„ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	137 50	142 50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	— —	— —
Losy krakowskie na 20 zła.	— —	— —
„ 5% (Donau-regulirung)	— —	— —
„ premjowe węgierskie	— —	— —
„ tureckie 400 franków	— —	— —
„ miasta Stanisławowa	— —	— —
Srebro nowe austrjackie	106 25	108 25
„ w kuponach	105 —	107 —
„ (obrączkowy rubel)	165 —	170 —
Ruble papierowe rossyjskie	151 50	153 50
Talary pruskie	166 50	168 50
Dukat obrączkowy	5 37	5 49
20-frankówka	8 92	9 08
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39 —	41 —
WIEDEN, 16 września.		
Renta austrjacka 5%	69 80	69 90
„ w srebrze 5%	73 —	73 20
Losy:		
Z roku 1839 całe za 100 zła.	277 —	279 —
„ 1839 ⅕ „ 100 „	251 —	253 —
4% rząd. z r. 1854 za 250	93 25	93 75
5% „ 1860 całe „ 500 zła.	101 25	101 75
5% „ 1860 ⅕ „ 100 „	110 —	110 50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	139 25	139 75

	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	80 75	81 —
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	172 50	174 —
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22 —	23 —
Ofen (Budy)........ „ 40 „	23 50	24 —
Rudolfa........... „ 10 „	13 —	14 —
Salzburga......... „ 20 „	18 —	13 50
Obligacje:		
Indemnizacyjne galicyjskie........	75 —	75 75
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	96 50	96 80
Akcje bankowe:		
Anglo-austrjackie .... za 120 zła.	174 —	175 —
Boden-Credit austrjac. .. „ 80 „	— —	— —
„ „ węgier. .. „ 80 „	56 —	56 50
Franco austrjackie ...... „ 80 „	71 50	72 —
„ węgierskie ...... „ 80 „	22 50	23 —
Galic. banku hipotecz. .. „ 80 „	— —	— —
„ dla handlu i prz. „ 80 „	86 —	88 —
„ Landesbk. Lwów. „ 80 „	— —	— —
Handelsbank wiedeński .. 200 „	103 —	104 —
Interventionsbank .... „ 80 „	32 50	33 50
Länderbank Verein....... „ 80 „	112 —	114 —
Nationalbank .... „	962 —	964 —
Unionbank .... „ 80 „	133 —	133 50
Vereinsbank austrjackie . 200 „	23 50	24 50
Verkehrsbank .... „ 80 „	98 —	100 —
Wechslerbank wiedeńs. .. „ 80 „	25 50	26 —
Wechslerstuben Gesel. .. „ 80 „	55 —	56 —
Wiener Bank Verein..... „ 80 „	85 —	85 50
Akcje kolei:		
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	— —	— —
Alföld Fiume .... 200 zła. sr.	— —	— —
Dniestrzańska .... „	153 —	154 —
Elisabeth .... 200 zła.	— —	— —
„ Linz Budw. 200 zła. sr.	— —	— —
Eperies-Tarnow ..... „ 200 „	— —	— —
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2058 —	2063 —
Gal. Karl Ludwig „ 210 zła. sr.	217 —	217 50
Kaschau Oderberg „ 200 zła. sr.	141 —	142 —
Lemb. Czern. Jassy . „ 200 „	141 —	141 —
Rudolfbahn .... „ 200 „	154 —	155 —
Siebenbürger I. .... „ 200 „	138 —	139 —
Staatsbahn (500 fr.) „ „	338 —	339 —
„ II emisji „ „	— —	— —
Südbahn (Lombard.) 200 zł. m. k.	173 —	173 50
Theissbahn .... 200 zła.	200 50	201 —
Tramway wied. ..... 200 „	211 —	212 —
Węg. gal. I. Łupk. .. 200 „	69 —	69 50
„ Nordostbahn „ 200 „	62 —	63 —
„ Ostbahn (500 fr.) „	60 —	61 —

	płacą Zła. c.	żądają Zła. c.
Akcje przemysłowe:		
Baugesells. allg. oest. 120	83 —	83 50
„ Wied..... 100 zł. w. a..	123 —	123 50
Bauverein „ 100 „ „ „	33 —	34 —
Kałusza .... 200 „ „ „	— —	— —
Masz. wied.......... 200 „ „ „	— —	— —
„ lwow. ..... 100 „ „ „	— —	— —
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	— —	— —
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	46 —	47 —
Listy zastawne:		
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100 —	100 50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87 —	87 25
„ „ gm. 40 ..... „ „	85 —	86 —
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83 75	84 25
„ Banku Włośc. .. 6% „ „ ...	92 50	93 —
Nationalbank........ 5% m. k....	— —	— —
„ „ .... 5% w. a. ...	90 50	90 60
Węg. tow. kred....... 5½% „	81 —	81 25
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	— —	82 —
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	89 —	89 25
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	42 50	43 50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	93	— —
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87 75	88 25
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104 25	104 50
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	— —	103 —
„ II. em. .... 5% „	99 —	99 50
„ 1871 III. .... 5% „	96 —	96 50
Kasz. Oderb. .... 5% „	89 90	90 10
Lwów.-Czern.-Jassy:		
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	74 25	74 75
„ II 1867....... 5% „ „ „	85 75	— —
„ III 1868....... 5% „ „ „	74 —	74 50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	— —	— —
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	— —	78 —
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	88 —	88 50
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110 —	110 25
Theissbahn.......... 5% „	— —	— —
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	80 —	80 25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	— —	74 —
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	— —	69 —

WARSZAWA, 15 wrześ.	Rrs. k.	Rsr. k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95 40	95 70
„ „ „ 2. 4%	93 80	94 10
kupon ubiegły...........	— 92	— —
„ nowe 5%	93 70	94 —
kupon ubiegły...........	1 15	— —
„ likwidacyjne.... 4%	79 25	79 55
kupon ubiegły...........	—115	— —

Dzienniki poruszyły w ostatnim czasie sprawę obsadzenia Archypresbyteryi-Maryackiéj w Krakowie, przyczem nieszczędziły panegiryków dla ks. Chełmeckiego, a nawet „Diabeł“ krakowski wziął go w opiekę, przeciwko ks. Golianowi i ks. biskupowi Gałeckiemu. Nie mieszam się bynajmniéj w sprawę obsadzenia prebend duchownych, jako peregrinus w tych rzeczach, ponieważ jednakże rozchodzą się wieści, że ks. Chełmecki jest przeciwnikiem nieomylności papieża, co nawet z wielkiem mojem zadziwieniem, jako o kapłanie polskim wyczytałem w dzienniku wiedeńskim „Neue freie Presse“. Ja biedny opiekun kilku uczniów katolickiej religji, którzy uczęszczali dotąd do gimnazyum św. Anny, gdzie ks. Chełmecki jest katechetą, zapytuję się, czy rzeczywiście ks. Chełmecki wyznaje wiarę Dölingera, Kamińskiego i t. p. Gdyż pragnę, aby dzieci polskie, powierzone mojéj opiece, wychowane były w religji ojców swoich w świętéj naszéj religji rzymsko-katolickiéj, a przy zbliżających się wpisach, nie wiem czy ich ze spokojnem sumieniem mogę jeszcze oddać do gymnazyum św. Anny.

Ponieważ Jmć. ks. Chełmecki, nigdzie dotąd niezaprzeczył pogłoskom dziennikarskim, przenoszącym go z kościoła katolickiego, do soboru tak zwanych starokatolików, gdyby więc i tą razą zachował milczenie; może znajdzie się jaka władza duchowna, — któraby nas opiekunów młodzieży szkolnej, jak i innych rodziców pragnących wychowywać dzieci swoje w świętej wierze katolickiéj pod tym względem uspokoić, lub poinformować zechciała.

Kraków dnia 16 września 1873 r.

4609 **J. R.** obywatel.

Panu P. z Uścia Zielonego.

Naznaczony przez Pana termin, przypieczętowany słowem honoru 8 b. m. minął już dawno bezskutecznie. Jeżeli do 27 b. m. nie otrzymam mej należytości 359 złr. w. a., to nazwisko Pańskie ogłosiwszy w gazetach, sądownie długu poszukiwać będę. 4611

Kraków 17 Września 1873 r.

Stan. Lesiński.

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 20461.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo naprawy mostu przy ulicy Starowiślnej na starej Wiśle położonego odbędzie się w dniu 22 Września b. r. w gmachu Magistratu w biurze Wydziału I o godzinie 12 przed południem publiczna licytacya za pomocą ofert.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 982 zł. 92 cent. w. a.

Wadyum wynosi 98 zł. w. a.

Deklaracye pisemne w dniu oznaczonym do godziny 12 w południe przyjmowane będą. (4605 2-3)

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Departamentu.

Kraków d. 10 Września 1873.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.